

II. LIST DO CESARZA KONSTANCJUSZA^x

W s t ę p

To niewielkie skierowane do cesarza Konstancjusza pismo o wizji krzyża na niebie w Jerozolimie wydawane jest przeważnie razem z Katechezami Cyryla Jerozolimskiego. Po raz pierwszy zostało ono opublikowane po łacinie przez Jana Grodka w 1564 r. łącznie z przekładem Katechez¹. Jego tekst grecki natomiast opublikował po raz pierwszy J. Gretser w 1600 r.², po którym wydawano je jeszcze kilka razy przeważnie równoległe z przekładem łacińskim³, aż do oddzielnego krytycznego opracowania jego tekstu przed kilku laty za sprawą E. Bihaina⁴.

Jeśli natomiast chodzi o przekazy starożytne, to najstarsza grecka kopia listu do Konstancjusza zachowała się w manuskryptach

x Tłumaczenia dokonano z tekstu J. Migne'a, PG 33, 1165-1176.

- 1 Catecheses illuminatorum Hierosolymis XVIII et quinque mystagogicae /.../ Nunc primum latinitate donatae in lucem prodeunt Joanne Grodecio decano glogoviensi, vratslaviensi varmiensique canonico interprete, Coloniae 1564, 347-351: Cyrilli epistola ad Constantium imperatorem de signo crucis in coelo ex lumine Hierosolymis apparente.
- 2 J. Gretser, De cruce Christi, II, Ingolstadt 1600, 512-519.
- 3 Por. J. Prévot, Cyrilli Hierosolymorum archiepiscopi Catecheses /.../ Paris 1608, 544-549; T. Milles, Cyrilli Hierosolymorum opera, Oxford 1703, 305-310; A. A. Touttée, S. Cyrilli archiepiscopi Hierosolymitani opera quae exstant omnia, Paris 1720, 351-354 /po Katechezach i Homiliis o paralityku/ oraz jego reprodukcja w 1857 przez J. Migne'a Patrologia Graeca 33, 1165-1176; J. Rupp, Cyrilli Hierosolymitani archiepiscopi opera, II, München 1860, 434-440.
- 4 E. Bihain, Épître de Cyrille de Jérusalem à Constance sur la vision de la croix /BHG³ 413/. Tradition manuscrite et édition critique, "Byzantion" 43/1973/ 264-291.

z okresu V-VII wieku⁵ i ma bardzo bogatą, choć często zawikłaną, bezpośrednią i pośrednią tradycję rękopiśmienniczą. Jego wersje wschodnie, jak np. armeńska⁶ lub gruzińska, przekazywane są często w lekcjonarzach pod liturgicznym wspomnieniem 7 maja. Choć samo zjawisko pojawienia się krzyża na niebie opisane jest obok synaksariów bizantyńskich⁷ w kilku źródłach starożytnych⁸, to jednak sam list Cyryla relacjonującego o nim cesarzowi wspomina tylko Sozomen⁹, a opis tego fenomenu wraz z cytowanym in extenso fragmentem /r. 3-4/ listu mamy dopiero z przełomu VI/VII w. w relacji nieznanego nam bliżej mnicha Aleksandra¹⁰.

Po tak bogatym poświadczeniu źródłowym, szczególnie manuskryptów, które jednogłośnie przypisują list Cyrylowi, nie powątpiewa się dziś na ogół w jego autentyczność. Na Cyrylowe pochodzenie listu wskazuje również jego słownictwo i styl: długie zdania, częste parentyzy i ich powtórzenia, wielka prostota języka, pokora

5 Tamże, 265.

6 V.Inglisian, Der Brief Cyrills von Jerusalem an Kaiser Konstantius. Untersuchung und Text /armeniace/, "Handes Amsorya" 78 /1964/ 289-300, 449-458, 79/1965/ 1-16.

7 Por. Synaxarium Ecclesiae Constantinopolitanae, ed. H.Delehaye, Bruxelles 1902, 661-668; Menaecum Graecum ad diem 7 Maii frg., PG 33,1177.

8 Gregorius Naziansenus, Oratio 5,5, PG 35,669, tłum. J.Szymusiak /Grzegorz z Nazjanzu, Mowy wybrane, Warszawa 1967, s.116; Philostorgius, H.E. II 26, PG 65, 512-513, GCS 21, 51-52; Socrates, H.E. II 28, PG 67, 276B, tłum. S.Kazikowski /Sokrates Scholastyk, Historia Kościoła, Warszawa 1972/, 169; Sozomenos, H.E. IV 5, 1-5, PG 67,1117, tłum. S.Kazikowski /Hermiasz Sozomen, Historia Kościoła, Warszawa 1980/ 211-212; Chronicon Alexandrinum ad annum 351 oraz inne por. PG 33, 1175-1178.

9 H.E. IV 5,4, PG 67,1117, Kazikowski 212: "Dowiedział się o tym [zjawisku] i cesarz, zarówno z relacji mnóstwa różnych innych osób, jak i z listu biskupa Cyryla".

10 De venerandae ac vivificae crucis inventione, PG 87c, 4069BD: "Biskupem Jerozolimy był w tym czasie Cyryl, następca wyznawcy Maksyma, którego jeszcze teraz przechowuje się 18 prawnie spisanych Katechez, w których wyjaśniając święty Symbol opuścił wzmiankę "współistotny", widząc skierowaną przeciw sobie zawzięć władców, gdyby to czynił; pozostał jednak ze świętymi Ojcami broniąc Kościoła ustnie a nie pisemnie. On to napisał o tym, co się stało do cesarza. Jaśniej o tym poinformuje list samego biskupa. Oto jego słowa /3-4 rozdział listu/".

i bezpośrednio, wskazują na pełne pokrewieństwo z Katechezami¹¹. Najwięcej dyskusji przez długi czas wywoływało ostatnie zdanie listu, wyrażające życzenie pod adresem cesarza i zawierające w sobie termin $\delta\mu\omicron\upsilon\sigma\tau\omicron\varsigma$: "Niech ci zdrowemu i wszelką cnotą ozdobionemu /.../ Dostojny i Najmilszy Bogu Cesarzu, użycz Bóg wielu spokojnych lat, tobie i całemu domowi, który chwalisz zawsze świętą i współistotną Trójcę" $\tau\eta\nu\ \delta\gamma\lambda\alpha\nu\ \kappa\alpha\iota\ \delta\mu\omicron\upsilon\sigma\tau\omicron\varsigma\ \tau\rho\iota\delta\delta\alpha$ /. Wiemy bowiem, że w swych teologicznych poglądach trynitarnych Cyryl należał do tzw. homoousian, którzy byli zdecydowanymi antyarianami i w swej istocie całkowicie ortodoksyjnymi, ale mniej lub więcej krytycznie nastawionymi do Symbolu Nicejskiego z formułą $\delta\mu\omicron\upsilon\sigma\tau\omicron\varsigma$ $\tau\omega\ \kappa\alpha\tau\alpha\lambda\upsilon\tau$. W związku z tym nigdy nie użył w swoich Katechezach terminu $\delta\mu\omicron\upsilon\sigma\tau\omicron\varsigma$. Trudno więc przypuścić, żeby Cyryl w swym pierwszym biskupim liście hołdowniczym do cesarza Konstancjusza, zdecydowanego przeciwnika tego określenia, w zdaniu wyrażającym życzenie, użył tego terminu, bo mógłby go doprowadzić tym do pasji. Nie ma jednak powodu, by na podstawie jednego tylko wyrazu, zawartego w ostatnim zdaniu pisma, odmawiać mu autentyczności¹³. Jak jednak wyjaśnić problem istnienia $\delta\mu\omicron\upsilon\sigma\tau\omicron\varsigma$ w liście Cyryla? Otóż odpowieździ na ten temat można by sprowadzić do dwóch grup. Jedni, zwłaszcza przyjmujący późniejszą datę listu /357/, twierdzą, że Cyryl, na co zdają się mieć oparcie w starożytnych źródłach historycznych¹⁴, zmie-

-
- 11 Szczegóły por. A.Touttée, S.Cyrilli archiepiscopi Hierosolymitani opera quae exstant, Venetiis 1763, 346; J.Rupp, Cyrilli Hierosolymitani opera, dz.cyt., II, 428-433.
 - 12 O teologicznych poglądach Cyryla por. V.Iliev, The Orthodoxy of St. Cyril of Jerusalem, "Duchovna Kultura" 10/1930/ 237-248, 12/1932/ 136-151; H.A.Wolfson, Philosophical implications of the theology of Cyril of Jerusalem /homoousios/, "Dumbarton Oaks Papers" 11/1957/ 1-19; M.Simonetti, La crisi ariana nel IV secolo, Roma 1975, 207-209; J.Quasten, Patrologia, II, Torino 1980, 372-375.
 - 13 O.Bardenhewer, Geschichte der altchristlichen Literatur, III, Freiburg i. Br. 1923, 280-281.
 - 14 Por. Socrates, H.E. V 8, PG 67,576; "Cyrillus Hierosolymorum, qui tunc poenitentia ductus consubstantialis fidei adhaerebat"; Sozomenos, H.E. VII 7, PG 67,1429.

nił w międzyczasie swój wrogi stosunek do *ὁμοούσιος* i pod koniec życia zaczął się nim posługiwać¹⁵. Drudzy natomiast, co się wydaje prawdopodobniejsze, widzą w ostatnim zdaniu listu późniejszą interpolację - późniejsze włączenie terminu *ὁμοούσιος* w celu ukazania pełniejszej ortodoksji Cyryla¹⁶. Opinię tę zdają się potwierdzać zarówno fakt, że w niektórych rękopisach /np. monachijski z XVI w. Andrzeja Damariusza/ brak ostatniego zdania, jak również poświadczony przez źródła próby włączenia przez późniejszych kopistów terminu *ὁμοούσιος*, również do Katechez, w miejsca, gdzie było tylko *ὁμοιου*.¹⁷ Za tą opinią poszedł także ostatni wydawca tekstu krytycznego Listu do Konstancjusza E. Bihain, który pominął całkowicie ostatnie jego zdanie z tym terminem.

Czas powstania listu określają chronografie, wschodnie synaksaria i kościelno-historyczne przekazy o cudownym zjawieniu się krzyża, które miało mieć miejsce "w święte dni Pięćdziesiątnicy" 7 maja 351 roku. Okres między tą datą a klęską Magnencjusza pod Mursą /28 IX 351/ byłby więc czasem, w którym Cyryl go ułożył i przesłał do cesarza¹⁹. Datę tę przyjmuje ogół historyków i podręczników literatury wczesnochrześcijańskiej²⁰. Przeciw niej wystąpił nie bez pewnych racji przed 80 laty A. Heisenberg, przyjmujący rok 357²¹, oraz 40 lat później idący za nim J. Vogt, odrzucający

-
- 15 Por. O. Bardenhewer, jak wyżej; A. Heisenberg, *Grabeskirche und Apostelkirche*, I, Leipzig 1908, 85; J. Vogt, *Berichte über Kreuzeserscheinungen aus dem 4. Jahrhundert n. Chr.*, "Annuaire de L'Institut de Philologie et d'Histoire Orientales et Slaves" 9/1949/ 602-603.
 - 16 Por. A. Puech, *Histoire de la littérature grecque chrétienne*, III Paris 1930, 547; L. Duchesne, *Histoire ancienne de l'Église*, Paris 1911, 616, n.1; M. Simonetti, *La letteratura cristiana antica greca e latina*, Milano 1969, 223.
 - 17 Por. *Catechesis* IV 7; XVII 32; J. Rupp, *Cyryllus Hierosolymitanus opera*, dz. cyt., II, 485; F. J. Dölger, *Das Anhängerkreuzchen der hl. Makrina und ihr Ring mit der Kreuzpartikel*, *ACh* 3/1932/ 102.
 - 18 E. Bihain, *Épître de Cyrille de Jérusalem à Constance sur la visé de la croix*, art. cyt., 291.
 - 19 Tamże, 265.
 - 20 Por. A. Puech, *Histoire de la littérature grecque chrétienne*, III, dz. cyt., 547; F. J. Dölger, jak wyżej, 101; J. Vogt, *Berichte über Kreuzeserscheinungen*, art. cyt., 596; M. Simonetti, *La letteratura cristiana antica greca e latina*, dz. cyt., 223.
 - 21 *Grabeskirche und Apostelkirche*, I, Leipzig 1908, 85-86.

również tradycyjne datowanie²² i sugerujący okres po 353 roku²³. Na uzasadnienie swej hipotezy ten ostatni przytacza 3 argumenty: że między Katechezami a Listem do Konstancjusza z terminem "homousios" musiał upłynąć dłuższy okres czasu suponujący przekonanie się Cyryla do niego; że zawarte w liście życzenie chlubienia się królewskimi dziećmi /7/ nie ma uzasadnienia w 351 roku, bo Konstancjusz wówczas był wdowcem, ale dopiero po powtórnym małżeństwie z Euzebią /352-353/ w Mediolanie, podczas nie skończonej jeszcze wojny z Magnencjuszem; również życzenie wielu spokojnych i pokojowych lat ma swe pełne uzasadnienie dopiero pod koniec 353 roku, kiedy to Konstancjusz obchodził w Arles swoje Tricennalia²⁴. Wszystkie te argumenty nie wydają się jednak być aż tak przekonujące, by zmieniać przyjętą przez tradycję historyczną datę napisania tego listu. Owszem, cała atmosfera listu, życzenie jeszcze większego męstwa przeciw wrogom /2/, zachęta, by cesarz z ochotą nosił ze sobą krzyż jako zwycięski znak polowy /5/ wraz z samą relacją o pojawieniu się krzyża na niebie, tak jak ongiś Konstantynowi przed bitwą z Maksencjuszem na Moście Milwijskim, sugeruje jakąś decydującą o niepewnym wyniku batalię, a taką właśnie była walka z uzurpatorem Magnencjuszem, zakończona jego klęską 28 IX 351 roku pod Mursą. Wszystko to zdaje się potwierdzać rok 351 jako datę napisania listu.

Autor listu zaznacza dwukrotnie /1, 7/, że jest to jego pierwszy list jako biskupa Jerozolimy do cesarza. Dziwi nas nieco, że Cyryl zwlekał aż 3 lata od swego wyboru na biskupa /348 r./ z napisaniem tego listu, ale powodem tego mogła być proariańska polityka cesarza. Usprawiedliwia się w nim, że jego bezpośrednim powodem jest cudowne zjawisko zapowiadające pomyślność również dla cesarza i o tym właśnie chce go jak najszybciej powiadomić. Jest to pismo hołdownicze, zawierające wiele obiegowych, dworskich formuł

22 Berichte über Kreuzeserscheinungen, art.cyt., 602: "Ich glaube dass das Jahr 351 überhaupt als Abfassungszeit des Briefes nicht in Betracht kommt".

23 Tamże, 603: "Nach dem 7. Mai 353 also hat Cyrill seinen Brief an Constantius geschrieben, vor allem in der Absicht diesen in seinem Streit mit Akacius für sich zu gewinnen".

24 Tamże, 602.

i pochlebstw, porównań z wielkim cesarzem Konstantynem, czułych zapewnień o pamięci i modlitwie, na które, jak wiemy, był bardzo wrażliwy Konstancjusz.²⁵ List został doskonale przemyślany w tonie panegirycznej mowy według retorycznej tradycji, prowadzący do osobistej gloryfikacji adresata poprzez ustawienie szeregu antytez, mimo iż jego autor skromnie zaznacza, że nie jest on znakiem pochlebstwa ani retorycznym popisem, ale tylko ciężącym miłym obowiązkiem za-komunikowania zapowiedzianego przez Ewangelię cudownego zjawiska. Wizji krzyża w Jerozolimie Cyryl nadaje wymiar eschatologiczny, uważając ją za wypełnienie się zapowiedzi proroków i Chrystusa /Mt 24,30/ oraz Jego ponownego przyścia na sąd ostateczny. Nowo wybrany biskup Jerozolimy chciał przez to pismo nie tylko przypomnieć i przybliżyć cesarzowi święte miasto chrześcijaństwa, ale również pozyskać go sobie podczas swego sporu z arianizującym metropolitą Cezarei Akacjuszem. Dzięki staraniom tego ostatniego, został on później, jak wiemy, pozbawiony stolicy biskupiej przez syno' palemtyński. Cyryl jednak "zdjęty z urzędu przesłał pismo odwoławcze na ręce tych, którzy go zdetronizowali i domagał się rozprawy na szczeblu wyższym". Wiemy, że tym razem "cesarz Konstancjusz poparł jego apelację" i na synodzie w Seleucji w 359 roku wygrał sprawę²⁶. List więc przesłany wcześniej zaczął teraz przynosić swoje owoce. Rzecz charakterystyczna, że Cyryl nic nie wspomniał o analogicznej wizji Konstantyna opisanej przez Euzebiusza²⁷, poprzednika Akacjusza na stolicy metropolitalnej w Cezarei. Być może z racji rodzących się już wówczas zatargów o prawa metropolity Cyryl pozostawił przekaz Euzebiusza celowo w milczeniu²⁸, jakkolwiek swoim opisem wizji krzyża zdaje się z nim rywalizować.

Cały list można podzielić na trzy zasadnicze części: w pierwszej /1-3/ autor w retoryczny sposób i w pochlebnych słowach uza-

25 Por. Ammianus Marcellinus, Res gestae XV 5,37; 8,2.

26 Socrates, H.E. II 40, PG 67,34; Kazikowski 211; Theodoretus, H. . . I 22,6, GCS 13,157.

27 Vita Constantini I 28, PG 20,944; por. A.Lisiecki, Konstantyn Wielki, Poznań 1913, 62-67 /z polskim przekładem tekstu Euzebiusza i innych starożytnych źródeł/.

28 J.Vogt, Berichte über Kreuzeserscheinungen, art.cyt., 597.

sadnia raczej swego pisma - pragnienie jak najszybszego zakomunikowania pomyslniej równiez dla cesarza wiadomosci o cudownej wizji krzyza; w czesci drugiej /4-6/ informuje szczegolowo z podaniem dnia i godziny o cudownym zjawisku - w dniach Pięćdziesiątnicy 7 maja ok. godziny trzeciej ukazał się na niebie między Golgotą a Górą Oliwną widziany przez całe miasto świetlany krzyż, który wywołał panikę wśród mieszkańców i pobudził do tłumnego udania się do kościoła, by tam chwalić Boga i modlić się za cesarza; w części trzeciej /7-8/ mamy ponowne zwrócenie uwagi na Jerozolimę, gdzie Chrystus dokonał odkupienia, czułe zapewnienia o pamięci oraz życzenie długich lat i opieki Bożej dla adresata i jego domu w nieustannym pokoju.

B i b l i o g r a f i a

J.Vogt, Berichte über Kreuzeserscheinungen aus dem 4. Jahrhundert n.Chr., "Annuaire de l'Institut de Philologie et d'Histoire Orientales et Slaves" 9/1949/ 596-606. V.Inglisian, Der Brief Cyrills von Jerusalem an Kaiser Konstantius. Untersuchung und Text /armeniacé/, "Handes Amsorya" 78/1964/ 289-300, 449-458, 79/1965/1-16. F.J.Dölger, Das Anhängerkreuzchen der hl. Makrina und ihr Ring mit Kreuzpartikel, ACh 3/1932/ 100-102. E.Bihain, Épitre de Cyrille de Jérusalem à Constance sur la vision de la croix. Tradition manuscrite et édition critique, "Byzantion" 43/1973/ 264-291. O.Bardenhewer, Geschichte der altchristlichen Literatur, III, Freiburg 1923, 280-281. A.Puech, Histoire de littérature grecque chrétienne, III, Paris 1930, 547; J.Quasten, Patrologia, II, Torino 1980, 370-371; J.F.Coakley, A Syriac Version of the Letter of Cyrill of Jerusalem on the Vision of the Cross, "Analecta Bollandiana" 102/1984/71-84.

P r z e k ł a d

Umiłowanemu przez Boga i najpoboźniejszemu cesarzowi Konstantynowi Augustowi biskup jerozolimski Cyryl przesyła pozdrowienia w Panu.

1. Ten pierwszy list z Jerozolimy posiłam twemu miłemu Bogu cesarskiemu majestatowi¹. Racz przyjąć to, co uważam za obowiązek uczynić. Niech to będzie znakiem nie pochlebstwa, lecz danej ci przez Boga wizji rzeczy niebieskich, nie retorycznym popisem, lecz potwierdzeniem zapowiedzianego przez świętą Ewangelię prawdziwego wydarzenia.

2. Inni wieńczą ci głowę ozdobną w złoto i klejnoty koroną - my natomiast nie ofiarujemy ci ziemskiego, mającego na ziemi początek i koniec /wieńca/, lecz donosimy twej pobożności o niebieskich wydarzeniach, jakie zaszły w Jerozolimie za twego miłego Bogu panowania. Nie po to, abyś z niewiedzy doszedł do poznania Boga /sam bowiem pierwszy uczysz drugich całą swą pobożnością/, lecz abyś jeszcze bardziej się utwierdził w swej wiedzy, a zaszczycony władzą i koronami z nieba tym goręcej zasyłał dzięki Bogu Królowi wszechrzeczy. Obyś się napełnił jeszcze większym męstwem przeciw wrogom, gdyż z cudów, które za ciebie zaistniały, widzisz, jak Bóg kocha twe królestwo.

3. Za czasów najmiłszego Bogu i szczęśliwej pamięci twego ojca Konstantyna, znaleziono w Jerozolimie zbawcze drzewo Krzyża². Za łaską

1 Jest to pierwszy list nowo wybranego biskupa do cesarza, którym elekt winien zakomunikować swój wybór, oraz w wyrazami swego pierwszego hołdu zaprezentować swą osobę.

2 Cyryl jest pierwszym autorem wczesnochrześcijańskim, który pisze o znalezieniu drzewa krzyża świętego. Najpierw, jako o powszechnie znanym i nie budzącym wątpliwości wydarzeniu, wspominał o tym trzykrotnie w Katechezach: IV 10, PG 33,468, Kania 62: "Drzewo krzyża napełnia dziś niemal cały świat"; X 19, PG 33,685, Kania 136: "Wiele jest na prawdziwe opartych świadectw o Chrystusie. O Synu świadczy Ojciec z nieba /.../ Świadczy święte drzewo, które do dziś się u nas widzi i którego cząstki rozprowadzone są niemal po całej ziemi"; XIII 4, PG 33,776, Kania 175: "Jezus prawdziwie cierpiał za wszystkich ludzi. Krzyż nie był urojeniem /.../ Gdy-

Bożą ów gorliwy mąż odkrył święte miejsce. Za ciebie zaś, Panie, najpobożniejszy cesarzu, został dany już nie z ziemi, lecz z nieba, cud, znak odniesionego nad śmiercią zwycięstwa Jednorodzonego Syna Bożego - lśniący blaskami światła w Jerozolimie święty Krzyż.

4. W tych świętych dniach Pięćdziesiątnicy³, 7 maja około godziny trzeciej⁴, ukazał się na niebie wielki świetlany krzyż⁵. Rozciągał się on nad świętą Gólgotą aż do świętej Góry Oliwnej, na oczach nie jednego tylko, czy drugiego, lecz całego miasta. I nie

bym chciał teraz tego się zaprzecć, sprzeciwiłaby się Gólgota, w której pobliżu się znajdujemy, sprzeciwiłoby mi się drzewo krzyża, którego cząstki rozeszły się już stąd po całym świecie". W liście natomiast Cyryl uściśla informację zaznaczając, że stało się to za cesarza Konstantyna i przy jego współudziale. Rzecz charakterystyczna, że o tym fakcie nie wspomina nigdzie współczesny historyk Euzebiusz z pobliskiej Cezarei, piewca wielkości Konstantyna. Wydaje się, że gdyby wiedział coś o takim cudownym odkryciu, wykorzystałby to skrętnie do dodania splendoru jego osobie. Pod koniec IV w. św. Jan Chryzostom informuje, że za jego czasów wiele osób nosiło na szyi ozdoby z cząsteczkami drzewa krzyża św. /Contra Judaeos et gentiles quod Christus sit Deus 10, PG 48,826/: "To samo zaś drzewo, na którym ukrzyżowane było i cierpiało święte Ciało, dlaczego teraz tak chętnie odwiedzają? Dlaczego wielu biorąc jego cząstkę zamkniętą w złoto, zarówno mężczyźni, jak i kobiety, wieszają sobie ku ozdobie na szyi"? Wiadomość podana przez Cyryla przytaczała szybko nowe szczegóły i fabułę, tak że legenda o znalezieniu drzewa krzyża św. stała się wkrótce jedną z najpopularniejszych i najbardziej ulubionych. Por. A. Holder, *Inventio sanctae crucis*, Leipzig 1889; J. Straubinger, *Die Kreuzauffindungslegende. Untersuchungen über ihre altchristlichen Fassungen mit besonderer Berücksichtigung der syrischen Texte /Cyriacuslegende/, Paderborn 1912, 104-105/ o Cyrylu/; A. Lisiecki, *Konstantyn Wielki*, dz. cyt., 129-132.*

- 3 Nie znaczy to, żeby opisywane cudowne zjawisko musiało mieć miejsce w sam dzień Zielonych Świąt /Pięćdziesiątnicy/, bo te nigdy nie mogą przypaść 7 maja, ale w okresie tego święta. Niektóre kodeksy opuszczają datę 7 maja; nie ma jej również w łacińskim przekładzie Jana Grodka.
- 4 "Ok. godziny trzeciej" = ok. godziny dziewiątej rano.
- 5 Według Sozomena /H.E. IV 5, PG 67,1117, Kazikowski 212/ krzyż rozciągający się od Kalwarii aż po Górę Oliwną miał mieć rozmiary mniej więcej 15 stadiów /15 X 192 = 2880 m./, czyli blisko 3 km długości.

szybko, jakby kto pomyślał, minął jego obraz, lecz widziano go nad ziemią w ciągu wielu godzin, jak w tym blaskiem przewyższał promienie słońca. Zresztą nie zauważono by go, gdyby nie lśnił jaśniej od słońca. Przejęty danym przez Boga widzeniem cały tłum z miasta w strachu i radości pobiegł zaraz do kościoła - młodzi i starzy, mężczyźni i kobiety, jak również pozostające zwykle w domach dziewczęta, obywatele i obcy, chrześcijanie i z różnych stron poganie. Wszyscy jakby jednymi ustami chwalili za cud Pana naszego Jezusa Chrystusa, Jednorodzonego Syna Bożego, widząc namacalnie, że chrześcijańska prawda opiera się nie na przekonywujących słowach mądrości, lecz na okazaniu ducha i mocy /1 Kor 2,4/, nie tylko głoszona przez ludzi, lecz potwierdzona z nieba świadectwem samego Boga /Hbr 2, 3-4/.

5. Gdy więc my, mieszkańcy Jerozolimy, zobaczyliśmy własnymi oczyma cudowny znak, oddaliśmy i oddawać będziemy należny hołd i dziękczynienie Bogu, Królowi wszechzeczy, i Jednorodzonemu Synowi Bożemu, oraz zanosiliśmy i zanosić będziemy prośby w tych świętych miejscach za twe miłe Bogu imperium. Nie wolno nam było pozostawić w milczeniu tego niebieskiego danego przez Boga widzenia, lecz tę błogą wieść należało przekazać twej pełnej Bogu pobożności. To też zaraz w niniejszym liście czynimy, abyś opierając wiadomość na mocnym fundamencie swej wiary, pokładał jeszcze większą ufność w naszym Panu Jezusie Chrystusie, a równocześnie, abyś pełen swego zwyczajnego i najwyższego męstwa jak najchętniej nosił trofeum krzyża⁶ mając ze sobą jakby samego walczącego Boga i uważając ukazany na niebie znak za chlubę nad chlubami; niebo bowiem wskazując ludziom jego kształt, chlubiło się w jeszcze większy sposób.

6. Cud ten, najmiłszy Bogu cesarzu, według świadectw proroków⁷ i świętych słów Chrystusa zawartych w Ewangeliu, spełnił się

6 Tym trofeum krzyża /τὸ τοῦ σταυροῦ τρόφιον/, które Cyryl poleca nosić ze sobą Konstancjuszowi, jest niewątpliwie "labarum Constantini" - sztandar wojskowy z monogramem Chrystusa, opisany dokładnie przez Euzebiusza /Vita Constantini I 30-31, PG 20, 944-945, tłum. A. Lisiecki, Konstantyn Wielki, dz.cyt., 64%. Znak ten, polecony w wizji, miał cesarz Konstantyn zabrać ze sobą do walki z Maksencjuszem.

7 Por. Ez 11,23; Iz 11,12, które to miejsca niektórzy Ojcowie /np. Bazyl, Hieronim/ odnoszą do objawiającego się znaku krzyża.

teraz i jeszcze się spełni⁸. W Ewangelii bowiem Mateusza Zbawiciel objawiając Apostołom znajomość rzeczy przyszlých, a przez nich i ich następcom, przepowiedział wyraźnie: "Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego" /Mt 24,30/. Tę to boską księgę Ewangelii biorąc wzdle zwyczajn do rąk, znajdziesz zapisane o tym świadectwo. Wzywam cię, Panie, do częstego rozważania tych i dalej podanych słów: Zapowiedziane bowiem przez naszego Zbawiciela rzeczy wymagają gorliwego ich zachowania, abysmy nie ponieśli żadnej szkody ze strony przeciwnej mocy.

7. Ten oto pierwszy mój list tobie ofiaruję, Bogu najmilszy cesarzu: pierwsze moje słowa z Jerozolimy kieruję do ciebie, najszczerzego i najgorliwszego czciciela Jednorodzonego Syna Bożego i Zbawiciela naszego. On to według Pisma świętego dokonał zbawienia całego świata w Jerozolimie, pokonał śmierć, swą drogocenną Krwią zmazał grzechy ludzi, a wszystkim wierzącym dał życie, nieskazitelność i niebieską łaskę Ducha. Ciebie otoczonego i uszczęśliwionego Jego potęgą i łaską, przyozdobionego jeszcze większymi i sławniejszymi czynami pobożności oraz szczytującego się owocem naturalnych synów królewskich niechaj zachowa dla chrześcijan i całego świata razem z całym twoim domem jako ozdobę przez wiele wiele lat w trwałym pokoju sam Bóg, Król wszystkich i dawca wszelkiego dobra.

8. Niechaj nam ciebie zdrowego i wszelką cnotą przyozdobionego, zatroskanego jak zwykle zarówno święte kościoły, jak i o imperium rzymskie, jaśniejącego jeszcze wspanialszymi czynami pobożności, zachowa przez wiele dziesiątków lat w pokoju razem z całą twoją

8 "Spełnił się teraz i jeszcze się spełni" - Cyryl wiąże cudowne pojawienie się krzyża między Golgotą a Górą Oliwną z powtórny, ostatecznym przyjściem Chrystusa, poprzedzonym również pojawieniem się krzyża na niebie, o czym wielokrotnie uczył wcześniej w swoich Katechezach, por. XV 22, PG 33, 900-901, Kania 233; XIII 41, PG 33,821, Kania 198-199.

rodziną Bóg wszechrzeczy, Auguście i najmiłszy Bogu cesarzu, sła-
wiący zawsze święta i współistotną Trójcę, prawdziwego Boga na-
szego, któremu przynależy wszelka chwała na wieki wieków. Amen⁹.

tłumaczył ks. Wojciech Kania - Tarnów
wstępem i komentarzem opatrzył ks. Stanisław Longosz

9 Ta część zdania z omawianym we wstępie terminem *ἐμμοδότης* /współistotny/, opuszczona w wielu kodeksach, została według powszechnej opinii badaczy nowożytnych dołączona później. Opuszcza ją również w swym krytycznym wydaniu E. Bihain /s. 291/ kończąc List do Konstancjusza słowami: "najmiłszy Bogu cesarzu".